

Dzień Dziecka w sołectwie Budyń



Poluźnienie obostrzeń sanitarnych sprawiło, że już pod koniec maja rozsypał się worek z imprezami, przede wszystkim dla dzieci. Między innymi w Budyń. Tutaj zabawa była jak zawsze doskonale przygotowana a przyszli na nią zarówno najmłodsze dzieci z rodzicami, jak i te starsze.

Imprezę w plenerze przygotował sołtys, rada sołecka a także wolontariusze z trzech miejscowości, jakie wchodzi w skład sołectwa (Budyń, Kawęcin, Jarzębieńiec). Dla dzieci, młodzieży przygotowano m.in. szereg zabaw sportowych, które poprowadzili animatorzy sportowi z gminnych Orlików - Patryk Jaje i Szymon Bawoł.

Z każdej miejscowości wchodzącej w skład sołectwa wybrano po 5 osób. Te trzy zespoły wzięły udział w konkursach szybkościowo-sprawnościowych. Były to biegi z pokonywaniem przeszkód, rzuty do celu piłkami o różnej wielkości, przeciąganie siebie na platformie z kółkami za pomocą liny, rzuty do kosza na czas. Animatorzy pokazali młodym uczestnikom festynu, jak można na sportowo spędzać wolny czas na dworze. Dużym zainteresowaniem cieszyła się gra w Kubb- szachy wikingów, gra w Speed Bale czy tzw. tarczowanie- nauka ciosów bokerskich na ręce trenera. W ogólnej rywalizacji wygrała drużyna z Kawęcina przed Jarzębieńcem i Budyńem.

Nie zabrakło tak ulubionych przez dzieci kucyków, zabawy w butach Kangoo Jumps czy malowania twarzy.

Dla każdego panie przygotowały gofry z różnymi dodatkami, kiełbaski z grilla, słodkości, napoje. To wyjątkowe spotkanie po wielu miesiącach przerwy mogło się odbyć dzięki środkom z funduszu sołectkiego, sołtysowi oraz darczyńcom indywidualnym.

- Jeśli wszystkie obostrzenia będą zniesione wówczas pomyślimy w wakacje o zorganizowaniu festynu rodzinnego. Jeśli nie, to zapewne przygotujemy dla dzieci podobną imprezę do dzisiejszej - powiedział sołtys Budynia Sławomir Wysocki. Oprawę muzyczną zapewnił Radosław i Wiktor.

Obra



















